

Sygnatura akt V W 225/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu w Wydziale V Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Szafrąńska

Protokolant: Kamila Sobieraj

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2016 r.

sprawy

T. D.

syna W. i H. z domu P.

urodzonego (...) w miejscowości J.

obwinionego o to, że :

w dniu 29 października 2015r. około godziny 14:57 na al. (...) w B., gmina K., kierując pojazdem V. (...) o nr rej. (...), jadąc prawym pasem w kierunku ul. (...) w B., na wysokości 370 km 4hm, stworzył zagrożenie w bezpieczeństwie w ruchu drogowym w taki sposób, że nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył kierującemu pojazdem B. o nr rej. (...), który jechał przed nim na tym samym pasie ruchu, z tego samego kierunku w wyniku czego doszło do zdarzenia

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym

I. uznaje obwinionego T. D. za winnego tego, że w dniu 29 października 2015r. około godziny 14:57 na al. (...) w B., gmina K., kierując pojazdem V. (...) o nr rej. (...), jadąc lewym pasem w kierunku ul. (...) w B., na wysokości 370 km 4hm, stworzył zagrożenie w bezpieczeństwie w ruchu drogowym w taki sposób, że nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył kierującemu pojazdem B. o nr rej. (...), który jechał przed nim na tym samym pasie ruchu, z tego samego kierunku w wyniku czego doszło do zdarzenia, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 19 ust. 2 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 200 (dwieście) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 617 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 (sto) złotych oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty sądowej.

Sygn. akt V W 225/16

UZASADNIENIE

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 października 2015 r. około godz. 14:57 w B. K. J., kierując pojazdem marki B. o nr rej. (...), jechał lewym pasem jezdni Alei (...) w kierunku ul. (...).

Gdy zbliżał się do sygnalizacji świetlnej, położonej przed rozwidleniem dróg, przed zjazdem na drogę w kierunku W., zaczął hamować z uwagi na to, że przed sygnalizacją stały inne pojazdy.

W tym samym momencie na tył jego pojazdu najechał samochód V. (...) o nr rej. (...), którego kierujący T. D., jechał z tego samego i w tym samym kierunku i nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu.

Dowód: zeznania świadka K. J. k. 8 i złożone na rozprawie w

dniu 22 marca 2016 r.

zeznania świadka P. Z. k. 10 i złożone na rozprawie w

dniu 22 marca 2016 r.

częściowo wyjaśniania obwinionego k.12 i złożone na rozprawie w

dniu 22 marca 2016 r.

notatka urzędowa k. 3

dokumentacja w postaci zdjęcia satelitarne k.16-17

W wyniku kolizji w pojeździe marki B. doszło do uszkodzenia tylnego zderzak, a w samochodzie V. (...) uszkodzony został przedni zderzak.

Dowód: notatka urzędowa k.4

Obwiniony ma 63 lat, jest żonaty, nie ma dzieci na utrzymaniu, jest emerytem, otrzymuje emeryturę w wysokości 2700 zł. Pracuje także w firmie żony, zajmującej się nieruchomościami.

Obwiniony nie był w przeszłości karany mandatowo za wykroczenia drogowe, dotychczas nie był karany sądownie za wykroczenia i przestępstwa.

Nie był leczony psychiatrycznie, odwykowo, neurologicznie.

Dowód: dane osobopoznawcze k.3, k.12,

Obwiniony zarówno w toku czynności wyjaśniających, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia poruszał się z W. w kierunku D., początkowo jechał prawym pasem, a na wysokości (...) zmienił pas na lewy, gdyż pasem prawym poruszały się samochody ciężarowe. Manewr wykonał bezpiecznie, ale w tym samym momencie kierowca, jadącego z tyłu B., migał mu światłami oraz trąbił klaksonem. Gdy na prawym pasie pojawiła się luka, kierujący B. zmienił pas na prawy, wyprzedził go i następnie, zjechał mu drogę gwałtownie hamując tuż przed maską, bez przyczyny wynikającej z ruchu. Następnie, gdy zbliżali się do zjazdu na W., kierujący B. ponownie zjechał lekko na prawy pas, a następnie wrócił na lewy i gwałtownie zahamował i z tego powodu doszło do styku obu pojazdów.

Przed Sądem wyjaśnił, że poruszał się przed zdarzeniem lewym pasem, a do kolizji doszło nie dlatego, że się zagapił lub nie zachował bezpiecznej odległości, tylko dlatego, że drugi kierujący zjechał mu drogę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

W świetle całokształtu materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wina i sprawstwo obwinionego T. D., jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie wykroczenia, nie budzą, zdaniem Sądu, żadnych wątpliwości.

Zasadniczych ustaleń faktycznych w sprawie Sąd dokonał na podstawie przede wszystkim bezpośrednich świadków zdarzenia K. J., kierującego pojazdem B. i P. Z., pasażera B.. Z zeznań tych w sposób zgodny wynika, iż w dniu zdarzenia poruszali się od strony W. w kierunku D. i przed światłami, przed rozjazdem dróg na W. i na K., na wysokości sklepu (...), kierujący B. hamował z uwagi na stojące przed światłami pojazdy i wówczas doszło do najechania na tył samochodu B. przez kierującego V. (...). Świadkowie zgodnie również podali, że samochód ten przed zdarzeniem poruszał w bardzo bliskiej odległości za nimi, zderzak w zderzak. K. J. zaprzeczył przy tym, aby wcześniej dochodziło do sytuacji „zajeżdżania drogi”, czy „kilkakrotnej zmiany pasa ruchu”, „trąbienia i mrugania światłami”. Świadek P. Z. również stwierdził, że takiej sytuacji sobie nie przypomina, ale zaprzeczył, aby K. J. specjalnie hamował, aby spowolnić ruch kierującego busem i zmusić go do gwałtownego hamownia.

Dokonując oceny dowodów z zeznań w/w świadków stwierdzić należy, że jako stanowcze, logiczne, spójne wewnętrznie i wzajemnie zgodne odzwierciedlają, zdaniem Sądu, rzeczywisty przebieg wydarzeń i jako takie zasługują na miano wiarygodnych. Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zakwestionowania ich treści. Przedstawione przez wskazanych powyżej świadków zdarzenia okoliczności pozwalają na jednoznaczny wniosek, że to obwiniony nie zachował należytego odstępu od poprzedzającego pojazdu i najechał na jego tył, czym spowodował zagrożenie w ruchu drogowym.

Oceniając zatem wyjaśnienia obwinionego Sąd przyznał im walor wiarygodności jedynie w zakresie, w jakim zgodne są one z ustaleniami Sądu, a zatem co do miejsca i czasu zdarzenia oraz, co do kierunków ruchu uczestników kolizji, a także co do faktu, że między pojazdami doszło do kontaktu. Wszyscy uczestnicy zgodni byli także i co do tego, że do zdarzenia doszło na lewym, a nie na prawym, jak wskazano w zarzucie, pasie ruchu i dlatego Sąd zmienił w tym zakresie opis czynu.

W pozostałej części, w ocenie Sądu, wyjaśniania obwinionego stanowią jedynie wyraz nieudolnej linii obrony. Twierdzenie obwinionego, że do najechania na pojazd B. doszło na skutek zajeżdżania mu drogi przez kierującego tym pojazdem pozostaje w rażącej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym ujawnionym w toku postępowania i zasadami logicznego rozumowania. Nadto w świetle wyjaśnień obwinionego stwierdzić należy, że gdyby taka sytuacja drogowa, jak opisuje, miała miejsce, to zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania powinien był on, wzmocnić czujność i poruszać się możliwie, jak najdalej od takiego uczestnika ruchu drogowego, który stwarza świadomie zagrożenie dla innych uczestników i powinien zachować możliwie, jak największą ostrożność. W ocenie Sądu przezorność nakazywała, aby podczas całego przejazdu, ze zwiększoną uwagą obserwować manewry tego pojazdu i obserwować sygnalizator, tak aby w sytuacji, gdy nastąpi zmiana sytuacji, bezpiecznie wyhamować i zatrzymać swój pojazd w bezpiecznej odległości.

Ustalając stan faktyczny Sąd nie opierał się na zeznaniach świadka R. N., funkcjonariusza Policji, bowiem podawane przez świadka okoliczności nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, świadek przyjechał na miejsce zdarzenia już po tym, jak pojazdy zjechały na parking pod sklepem (...) i tam dokonał rozpytania uczestników i oględzin pojazdów. Nie posiadał informacji na temat okoliczności istotnych dla sprawy. Przyznał natomiast, że sporządzając notatkę urzędową mógł nieprawidłowo zapisać, że do zdarzenia doszło na prawym pasie ruchu.

W pozostałym zakresie notatka urzędowa zasługiwała na walor wiarygodności, zwłaszcza w zakresie opisanych uszkodzeń w obu pojazdach. Wiarygodność tego dowodu nie budziła żadnych wątpliwości.

Sąd przyznał walor dowodowy także dołączonym przez obwinionego zdjęciom satelitarnym miejsca zdarzenia, które pozwoliły wszystkim uczestnikom postępowania na wskazanie w sposób możliwe precyzyjny miejsce zdarzenia. Wiarygodność tych zdjęć nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 86 § 1 kw w zw. z art. 19 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 kw podlega ten, kto nie zachowując należytej ostrożności powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Według Sądu Najwyższego przez zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym rozumieć należy zarówno reguły zawarte w przepisach określających porządek poruszania się na szlakach komunikacyjnych i zachowanie się w typowych dla ruchu sytuacjach lub wyrażone przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie i sygnalizację, jak i reguły nieskodyfikowane w sposób szczegółowy, a wynikające z wyżej wymienionych przepisów oraz istoty bezpieczeństwa w ruchu, które muszą znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie nie ma sprecyzowanego przepisu (uchwała SN z 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33). Należy przy tym podkreślić, że podstawową zasadą w ruchu drogowym jest obowiązek uczestnika ruchu i innej osoby znajdującej się na drodze zachowania ostrożności albo - gdy ustawa tego wymaga - **szczególnej ostrożności**, unikania wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę.

Na wykroczenie określone w art. 86 § 1 kw składają się łącznie dwa elementy: poza nie zachowaniem należytej ostrożności, także jej skutek w postaci zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W ocenie Sądu zachowanie obwinionego wypełnia znamiona wykroczenia z art. 86§1kw, bowiem, jak wskazano, do znamion tego wykroczenia należy spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu, czyli spowodowanie takiego zakłócenia w ruchu, które może doprowadzić do kolizji na drodze (Radecki (w:) Bojarski, Radecki, s. 507-513). Niebezpieczeństwo to musi mieć charakter realny, co oznacza, że istnieje prawdopodobieństwo przerodzenia się aktualnej sytuacji na drodze w sytuację, w której może powstać ujemne następstwo (Buchala, Przepisy i wykroczenia, s. 213). W okolicznościach przedmiotowej sprawy doszło do kolizji na drodze, czyli zaistniało zagrożenie w ruchu .

Nadto zgodnie z art. 19 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu, a nadto kierujący pojazdem jest obowiązany utrzymywać odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu.

Przez należyłą ostrożność należy rozumieć natomiast takie zachowanie się uczestników ruchu lub innych osób, które uwzględniając wszystkie istniejące w danym momencie okoliczności, unikają takiego działania lub zaniechania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu. Przez należyłą ostrożność rozumie się także ostrożność w sytuacjach, które takiej ostrożności wymagają. Każdy uczestnik ruchu jest bowiem obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczernego, stosownego do sytuacji istniejącej na drodze.

W każdym przypadku obwiniony powinien, więc dostosować prędkość do sytuacji na drodze, zachować bezpieczny odstęp i należyście obserwować sytuację ruchową na przedpolu jazdy, a w konsekwencji podejmować odpowiednie działania w odpowiedzi na manewry pojazdów go poprzedzających.

Mając to na uwadze niewątpliwym jest, że w trakcie zdarzenia obwiniony naruszył wynikające z przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w następstwie tego spowodował on kolizję drogową. Nie czyniąc zadość wskazanym zasadom bezpieczeństwa naruszył reguły ostrożności określone w przepisach prawa o ruchu drogowym, czym doprowadził ostatecznie do zaistnienia stanu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, którego skutkiem było zderzenie się z pojazdem marki B.. Obwiniony swoim zachowaniem wypełnił, zatem ustawowe znamiona wykroczenia stypizowane w art. 86 § 1 kw.

Przy wymiarze kary Sąd, kierując się dyrektywami określonymi w art. 33 kw, wziął pod uwagę całokształt okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu będącego przedmiotem rozpoznania.

Wymierzając obwinionemu karę grzywny, Sąd przyjął jako okoliczności obciążające znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu wyrażający się stopniu naruszonych reguł ostrożności. Należało również zauważyć, że zasady ruchu drogowego, które obwiniony złamał, niewątpliwie należą do zasad o podstawowym znaczeniu z punktu widzenia bezpieczeństwa na drogach publicznych.

Dodać należy, że w przeszłości obwiniony nie był karany za wykroczenia drogowe.

Uwzględniając podane dyrektywy wymiaru kary Sąd doszedł do przekonania, że kara grzywny w wysokości 200 zł jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego. W ocenie Sądu wymierzona kara nie razi nadmierną surowością i jest właściwa z punktu widzenia stawianych jej prewencyjno-indywidualnych oraz generalnych zadań kary.

Orzekając karę o charakterze majątkowym, Sąd wziął pod uwagę sytuację majątkową obwinionego i jego stan rodzinny. Zdaniem Sądu, orzeczona względem obwinionego grzywna w tej wysokości nie jest nadmiernie surowa, zwłaszcza, że ma ona stanowić przecież realną dolegliwość dla obwinionego.

W myśl art. 118 § 1 kpw i art. 617 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd skazując obwinionego obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 zł - wynikającymi z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2001 r., nr 118, poz. 1269 z późn. zm), jak również kwotą 30 zł tytułem opłaty sądowej wynikającą z art. 3 i 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1983, Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).